OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC, CZWARTEK 16 MAJA 1929 ROKU. Nr. 132.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 20 groszy

✝

ś. p.

FILIP NIOGRET

Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Francusko-Włoskiego, Viceprezes Izby Handlowej w Lyonie, Oficer Legji Honorowej, zmarł dnia 14 maja 1929 roku w Lyonie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 17 maja b. r. o godzinie 10-ej rano w Kościele Parafjalnym w Dąbrowie.

W Zmarłym Towarzystwo Francusko-Włoskie traci wyjątkowo zdolnego administratora, który swą pracą i energją położył bardzo duże zasługi dla Towarzystwa.

Zarząd Kopalń Towarzystwa Francusko-Włoskiego w Dąbrowie Górniczej.

2725

W dniu 9 maja r. b. jadąc pospiesznym pociągiem z Krakowa skradziono mi przez wycięcie kieszeni w kamizelce nieznaczną sumę gotówki, oraz różne osobiste dowody.

Między innymi skradziono mi los I-ej Klasy Loterji Państwowej Nr. 163149, dowód mej rejestracji w Starostwie Będzińskiem i t. p.

N. A. Guttman z Dąbrowy.

2724

Do Poznania

NA P. W. K.

Warszawa, 15-5. (Tel. wł.) W ciągu środy wyjechał do Poznania na otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej p. Prezydent z rodziną oraz wszyscy członkowie Rządu z wyjątkiem ministra spraw wojskowych marsz. Piłsudskiego, którego w Poznaniu reprezentować będzie wiceminister gen. Konarzewski.

Do Poznania udali się również wszyscy przedstawiciele państw obcych, akredytowani przy Rządzie polskim, z wyjątkiem posła niemieckiego Rauschera.

Ambasada turecka.

Warszawa, 15-5. (Tel. wł.) Przemianowanie poselstwa tureckiego na ambasadę nastąpi jesienią rb.

Szefowi naszemu p. Maurycemu Meitlisowi z powodu zgonu

MATKI JEGO

wyrażamy nasze najgłębsze współczucie.

Personel biurowy firmy Maurycy Meitlis i kopalni Węgla „Orion".

2713

Radjo w pociągach pospiesznych

na linji Warszawa — Kraków.

Warszawa, 15-5. (Tel. wł.) Między Min. komunikacji a firmą Jerzy Norman została zawarta umowa w sprawie zainstalowania radjoodbiorników w dziennych pociągach pospiesznych na linji Warszawa — Kraków.

W kontakty odbiorcze będą zaopatrzone wszystkie miejsca we wszystkich przedziałach.

Słuchawki wypożyczać będzie można za niewielką opłatą.

Uziemienie będzie przeprowadzone przez kaloryfery.

Dzisiejsze uroczystości w Poznaniu

W CZASIE OTWARCIA P. W. K.

Dziś o godz. 10 rano odbędzie się w Poznaniu oficjalne otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej.

Aktu tego dokona w sposób uroczysty p. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Mościcki, w otoczeniu członków Rządu, korpusu dyplomatycznego, wojskowości, przedstawicieli organizacyj społecznych całego kraju, sfer przemysłowych, prezydjum wystawy i t. p.

O godz. 9 zaproszeni goście zbiorą się w westibulu i oczekiwać będą przybycia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, które nastąpi o godz. 9.30. Dostojnego gościa powita orkiestra Hymnem narodowym.

Następnie wygłoszą przemówienia prezes rady głównej P. W. K. prezydent m. Poznania p. Cyryl Ratajski i dyrektor p. dr. Stanisław Wachowiak.

Na przemówienia te odpowie p. Prezydent Rzeczypospolitej, poczem przetnie wstęgę ogłaszając Powszechną Wystawę Krajową otwartą. Następnie wszyscy uczestnicy zwiedzą Wystawę.

O godz. 14 odbędzie się w sali reprezentacyjnej centralnej restauracji P. W. K. śniadanie wydane przez radę główną i zarząd P. W. K. na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wieczorem p. Prezydent Rzeczypospolitej w salach zamku poznańskiego podejmie gości bankietem.

Zwiedzenie terenów Wystawy dla szerokiej publiczności dostępne będzie tegoż dnia o godz. 3 popołudniu.

PRZEGLĄD PRASY.

Dziwne zarządzenie

KURATORA ŁÓDZKIEGO.

Zarządy prywatnych szkół średnich ogólno-kształcących w okręgu Łódzkim otrzymały rozporządzenie nowego kuratora Okręgu szkolnego p. Gadomskiego w sprawie zatwierdzenia dyrektorów. P. kurator wzywa wszystkich właścicieli szkół, aby **do 20 maja wnieśli podania o zatwierdzenie dyrektorów na rok szkolny 1929-30.** W następnych zaś latach podania takie mają być wnoszone do 15 kwietnia. Przytaczając rozporządzenie, pisze „Gazeta Warszawska":

Wynika z tego rozporządzenia, że dyrektor ma być zatwierdzony na jeden rok. Wywołało to słuszne zaniepokojenie i zdziwienie w sferach pedagogicznych. Jakto, więc w ten sposób ma się podnosić powagę dyrektorów szkół średnich? Czy przypadkiem nie jest to nowa forma wychowywania dyrektorów dla nowego kursu, zapowiedzianego przez p. Świtalskiego w charakterze ministra oświaty? Nie było tego nawet za najgorszych czasów rosyjskich. Dyrektor raz zatwierdzony, zachowywał prawa aż do chwili, gdy albo sam zrezygnował, albo władza cofała swe zatwierdzenie na skutek stwierdzonego przewinienia lub zaniedbywania obowiązków. Rozporządzenie kuratora łódzkiego jetst smutnym wyrazem braku zaufania władz polskich do polskich pedagogów i powinno być wycofane.

Wypadek samochodowy

W CZASIE PRZEJAZDU MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 15-5. (Tel. wł.) We wtorek wieczorem Cadillac, którym jechał w Wilnie marsz. Piłsudski, przy zbiegu ul. Biskupiej i Magdaleny zderzył się z przejeżdżającą taksówką, której podwozie jest potrzaskane.

Sesja sejmowa

zostanie zwołana we wrześniu.

Warszawa, 15-5. (Tel. wł.) Prawdopodobieństwo zwołania sesji sejmowej w ciągu lata jest minimalne. Rząd nie życzy sobie zwołania Sejmu, a kluby lewicowe, będące w opozycji, są zdania, że sesja letnia nie jest pożądana i że należy zwołać Sejm dopiero we wrześniu.

Budżet państwa na r. 1930-31

nie będzie powiększony.

Warszawa, 15-5. (Tel. wł.) Władze centralne przystąpiły do opracowywania projektu budżetu państwa z każdego resortu na r. 1930-31.

W instrukcji Min. skarbu zwraca uwagę, że projekt budżetu pod żadnym pozorem nie może przekraczać budżetu tegorocznego.

Transport maszyn do Rosji

odbywa się przez Polskę.

Warszawa, 15-5. (Tel. wł.) Do portu gdańskiego przybyło kilka statków angielskich i duńskich z ładunkiem maszyn rolniczych, przeznaczonych do Rosji.

Maszyny te będą transportowane do Rosji kolejami polskiemi.

Jest to pierwszy wypadek posługiwania się Sowietów kolejami polskiemi do celów swego importu.

Dwie fabryki jedwabiu

budują Francuzi w Łodzi.

Łódź, 15.5. Wkrótce mają być podjęte w Łodzi prace przy budowie dwu wielkich fabryk wyrobów jedwabnych, wznoszonych poważnym nakładem kapitałów przez francuskie konsorcjum finansowe.

Finansiści francuscy prowadzili rokowania na terenie łódzkim w sprawie utworzenia towarzystwa akcyjnego o kapitale mieszanym polsko-francuskim, rokowania te jednak nie doprowadziły do skutku. Wobec tego Francuzi tworzą dwa towarzystwa akcyjne o kapitale czysto francuskim.

Fabryki zatrudniać będą po kilkuset robotników i urządzone będą według najnowszych wymogów techniki.

Wyrabiany przez fabryki jedwab pierwszorzędnej jakości będzie wysyłany do Francji celem uszlachetnienia i ostatecznego wykończenia.

Blisko 2 milj. zł.

KOSZTOWAŁO UPRZĄTNIĘCIE ŚNIEGU.

Warszawa, 15.5 (A.W.). Zakład oczyszczania miasta Warszawy ukończył obliczenia zwiezionego w ciągu tegorocznej zimy śniegu z jezdni warszawskiej.

Wywieziono w przybliżeniu 813 tysięcy m.3 ważących około 624 tysiące kg. kosztem około miljona 860 tysięcy złotych. Roboty były prowadzone na akord i trwały przeszło 67 tysięcy dniówek. Koszt wywiezienia śniegu tego roku był dwa i pół razy większy niż w roku ubiegłym.

Perfidja Waldemarasa

RZUCA PODEJRZENIA NA POLSKĘ.

Wilno, 15.5. Donoszą tu z Kowna: W kołach rządowych panuje wielka konsternacja z powodu niemożności wykrycia istotnych sprawców zamachu na Waldemarasa.

Sędzia śledczy do spraw szczególniejszej wagi Leonas nie ma co do żadnego z aresztowanych niezbitych dowodów należenia do zamachu.

Aresztowania odbywają się na chybił trafił bez żadnego planu.

Kto właściwie był sprawcą lub inspiratorem zamachu, nie wiadomo.

Nie mogąc znaleźć sprawców zamachu prasa rządowa otrzymała polecenia skierowania podejrzeń pod adresem Polski.

Pierwsze prowokacyjne oskarżenie Polski zamieściła urzędówka „Lietuvos Aidas", mówiąc, że dymić zaczęło w Warszawie a płomień ukazał się w Kownie.

W związku z tem rozpoczęły się w całej Litwie demonstracje antypolskie.

Niezadowolenie Watykanu

z mowy Mussoliniego.

Rzym, 15.5 (PAT). Ogólne zainteresowanie, jaka będzie odpowiedź „Osserwatore Romano" na wczorajszą mowę Mussoliniego, doznało rozczarowania „Dziennik watykański, jako komentarz do 4 godzinnej mowy premjera włoskiego, zamieścił zaledwie kilka wierszy zupełnie zdawkowych, nieodpowiadających ani treścią ani rozmiarem mowie Mussoliniego, poświęconej w całości „sprawie rzymskiej".

Panuje powszechne przekonanie, że to stanowisko „Ossenwatore Romano" jest wyrazem niezadowolenia i że w dniach najbliższych ukaże się odpowiedź lub komentarz znacznie obszerniejszy, który jednak — z właściwą Watykanowi przezornością — przygotowywany będzie powoli i z namysłem

Organizowanie przewrotu

przez Berlin w Austrji.

Warszawa, 15.5 (A.W.). Socjal - demokratyczny dziennik bawarski „Münchener Post" zamieszcza dziś **sensacyjne rewelacje o stosunkach między austrjacką Heimwehra a bawarskimi Hackenkreutzlerami i włoskimi faszystami.**

Niemieckie koła skrajno prawicowe biorą żywy udział w akcji organizacyjnej austrjackich faszystów.

Prawicowi wywrotowcy niemieccy, oskarżeni o zdradę stanu, wysyłani są do Austrji pokryjomu i otrzymują dobrze płatne stanowiska w Heimwehrze.

Fałszywe paszporty i środki pieniężne dostarcza zbiegom nadradca urzędu zagranicznego w Berlinie, Kurt von Selhow

Spożył mózg brata na surowo,

aby posiąść mądrość zabitego.

Warszawa, 15-5. (Tel. wł.) Z Aten donoszą o niesłychanie potwornej zbrodni, dokonanej w mieście Colaota.

18-letni chłopiec Demetrio podczas sprzeczki **uderzył siekierą w tył głowy i zabił swego starszego brata, znanego w całej Grecji inżyniera-architekta.**

Po zabiciu Demetrio rozpłatał czaszkę ofiary i **zjadł w stanie surowym mózg zabitego.**

W chwili aresztowania morderca zeznał, że **przez zjedzenie mózgu zabitego brata chciał posiąść jego wybitną mądrość**

Litwa nie dotrzymuje umowy.

Berlin, 15-5. Międzynarodowy komitet Czerwonego Krzyża otrzymał dziś telegram z Kowna, w którym rząd litewski odmawia wykonania umowy z dnia 10 marca w sprawie wymiany więźniów, zawartej między polską a litewską organizacją Czerwonego Krzyża. Rząd litewski uzasadnia swą odwomę tem, że więźniowie, których umowa miała uwolnić, są przeważnie obywatelami litewskimi, oraz że interwencja Czerwonego Krzyża dodała otuchy elementom wywrotowym w ich działalności.

W dniu otwarcia P. W. K.

A więc dziś, w czwartek, 16 maja 1929 r. nastąpi otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, tego gigantycznego dzieła, tej dziesięcioletniej syntezy gospodarczej Polski, ekstraktu miljardów godzin pracy i miljardów złotych, cudownego obrazu genjalnych, twórczych mózgów polskich i wysiłku narodowego, dzieła — które w zdumienie świat cały wprowadzi, a nas Polaków, którzy cudze chwalić lubimy, a swego nie znamy, nauczy szacunku dla własnej twórczości. Zdarzenie to niecodzienne, zdarzenie wielkiej doniosłości we wszystkich dziedzinach życia państwowego i narodowego, które poważnie zaciąży na dalszym pędzie rozwojowym Polski, nadając temu pędowi kierunek mocarstwowy. Zada ono i kłam wszelkiego rodzaju twierdzeniom, że jesteśmy „narodem idjotów", zada kłam popularnemu na Zachodzie powiedzeniu o „l'improductivite slave"...

Dwa lata temu, w maju 1927 roku, podczas Targów Poznańskich, gospodarcze sfery Wielkopolski, pod przewodnictwem prezydenta Poznania p. Ratajskiego, przy udziale ministra Kwiatkowskiego zdecydowały urządzić Powszechną Wystawę Krajową, oznaczając wówczas termin otwarcia w dniu 16 maja 1929 r. Następnego dnia przystąpiono do realizacji tego olbrzymiego dzieła, które pochłonęło około 100 miljonów złotych rozpostarło się na przestrzeni 600.000 metrów kwadratowych, zabudowanej 111 pawilonami, nie sezonowemi pawilonami, ale fundamentalnemi gmachami, imponującemi rozmiarami, drapaczami nieba polskiego...

Obmyślony, przejrzysty plan Powszechnej Wystawy Krajowej, opracowany w najdrobniejszych szczegółach, plan, który jako eksponat polskiej myśli gospodarczej i zdolności organizacyjnej na pierwsze miejsce się wybija, wykonany został z chronometryczną punktualnością. Tak było powiedziane, zdecydowane i tak zostało zrobione.

Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że wykonać to mógł tylko Poznań, Piemont Polski, stolica gospodarcza i ognisko twórczego ducha narodowego, ten Poznań, w którym cudownie harmonizuje się potęga myśli i potęga patrjotyzmu.

W ciągu dwóch lat wybudowano nowe miasto; zniwelowano, uregulowano wielkie przestrzenie, przeprowadzono wodociągi i kanalizację; zużyto miljony cegieł, setki wagonów cementu, wapna, żelaza; umiano tak rozplanować pracę, tak zadyrygować tysiącami pracowników, że ani jeden dzień nie został stracony, ani jedna godzina zmarnowana.

Pamiętano o wszystkiem, nic nie pominięto. Baczną uwagę zwrócono na stworzenie przejrzystości Wystawy, ale niemniej baczną na estetykę, na stronę dekoracyjną, a nawet na kwestję rozrywkową. Specjalną uwagę poświęcono zagadnieniu mieszkaniowemu i zdołano rozwiązać je w ten sposób, że miasto dysponuje 50.000 pomieszczeń.

Tłumne i liczne wycieczki podążą z całej Polski na Powszechną Wystawę Krajową. Podążać będą pielgrzymki z najdalszych zakątków kraju i kąpać się będą radośnie w tej orzeźwiającej atmosferze twórczości polskiej. Społeczeństwo zapozna się z rozległemi agendami rządowemi, będzie miało możność porównać olbrzymi postęp w życiu samorządowem w porównaniu z latami przedwojennemi, rolnikom zaimponuje ogrom potęgi przemysłowej, mieszczanie stwierdzą, że Polska w 60 proc. to kraj rolniczy, stwierdzimy jak daleko odbiegliśmy obecnie od ohydnych stosunków w zakresie oświaty, hygieny, rozwoju sportów w porównaniu z tem, co było dawniej, gdy tkwiliśmy pod butem przemocy zaborczej, a przedewszystkiem z uczuciem wzruszenia i głębokiego podziwu przekonamy się, co zrobiliśmy pomimo tylu przeciwności, rozterek wewnętrznych, łamanej, krętej linji zarówno polityki gospodarczej, jak społecznej.

To też na Powszechnej Wystawie Krajowej nie powinno braknąć nikogo, nie dlatego, iżby zaspokoić wyłącznie ciekawość i szary, znojny żywot przerwać imponującą atrakcją, ale dla zaopatrzenia się na niej w niezmiernie cenny materjał duchowy i myślowy, który da podstawy dla stworzenia nowej konstrukcji w działaniu obywatelskiem na terenie gospodarczym, jako jednego z przejawów żywotności i siły narodowej. Z tego też powodu nie można spoglądać na Powsz. Wystawę Kraj., widząc w niej wyłącznie rewję zasobów ekonomicznych państwa, albo imponującą reklamę wytwórczości krajowej. I choć zewnętrznie takie wrażenie ona będzie dawać, przecie łatwo każdy zorjentuje się, jak doniosłą funkcję spełni w życiu politycznem i wychowawczem.

Dobrze, że otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej odbędzie się teraz, w tym momencie, gdy Niemcy wyciągają rękę po... Pomorze i Śląsk, gdy skutkiem przesileń w naszem życiu politycznem i gospodarczem zagranica mogłaby mieć opinję o nas jako o kraju rozprzężonym, niezdolnym do życia, skłóconym, „nikczemnym", jako o „bankrutującym domu publicznym". Kłam temu zada wielkie objawienie polskiej pracy i twórczego ducha, jakim będzie P. W. K., na którą patrząc zagranica będzie miała oczywisty dowód, że Polska jest krajem potężnym, twórczym i mającym wszystkie warunki, by stać się państwem mocarstwowem.

Czynem swym dźwignął Poznań wysoko i hardo sztandar Polski, sztandar dumy i godności narodowej! Na Poznań też w tej chwili zwrócone są oczy całej Polski. Stamtąd idzie odrodzenie myśli i ducha, pracy i siły woli.

St. Ar.

Przechadzka po terenach PWK.

na cztery dni przed jej otwarciem.

Zwiedzać olbrzymi teren Wystawy na cztery dni przed jej otwarciem — to rzecz niezmiernie interesująca. Nie wszystko jeszcze w porządku, nie wszystko błyszczy i nie wszystko na swoich miejscach, ale zato ruch, wrzawa, bicie młotków i siekier, zgrzyt pił, turkot wozów, ładownych eksponatami, deskami, ziemią, kamieniem. Wszędzie wre praca, ruch zgoła odmienny od tego, który zapanuje tutaj za dni kilka, ruch intensywnej, pośpiesznej pracy, ruch tworzenia.

Powszechna Wystawa Krajowa — to kolos, zajmujący wielkie przestrzenie; by zajść z jednego końca Wystawy na drugi, np. z wielkiej sali reprezentacyjnej do pawilonu Ministerstwo rolnictwa, trzeba przejść ładne parę kilometrów po linji możliwie najprostszej.

Niepodobna w chwili obecnej, kiedy nie wszystko jest wykończone i w wielu miejscach sterczą jeszcze gruzy, wdawać się w szczegóły. Więc kilka tylko wrażeń.

Wielka sala przy głównym wejściu imponuje rozmiarami. Uderzają w oczy olbrzymie organy, niezmiernie interesującej struktury, zdobiące ścianę poprzeczną na wprost wejścia.

O pawilonie włókienniczym jeszcze niepodobna wydać opinji, gdyż wszystko tam jest w stanie dynamicznym. Będzie to królestwo niewiast. Stroi się też wymyślnie i misternie, a wspaniale, jak niewiasta przed balem.

Imponuje już prawie gotowy pawilon przemysłu ciężkiego: kopalnia węgla w miniaturze, kopalnia rudy, wielki piec, piec martenowski, huta cynkowa, elektrownia i t. d., i t. d. Wszystko to podczas wystawy będzie w ruchu i każdemu da poglądowy obraz, jak pracuje nasz wielki przemysł Zagłębi węglowo-żelaznych. Uderza potęga już dziś, kiedy nie wszystko skończone. Łatwo sobie wyobrazić, jak mocne ten pawilon będzie czynić wrażenie na zwiedzających, gdy wszystkie wagoniki, koła, kółka, dźwigi będą w ruchu, gdy będą sypać się iskry, warczeć motory i tryby. Tuż obok specjalny pawilon przemysłu naftowego z wieżą wiertniczą naturalnej wielkości.

W innym pawilonie — przemysłu spożywczego — młyn w miniaturze i piekarnia mechaniczna są również ciekawe i pouczające.

Jednym z najciekawszych będzie pawilon P. K. P. — wagony, lokomotywy, wagony specjalne (propaganda jedwabnictwa, oświata).

Dwa olbrzymie gmachy: pałac sztuki i pałac rządowy. Między gmachami temi wielki podwórzec, zasłany ślicznemi kobiercami kwietnemi. Po środku pomnik na cześć lotników. Pomnik ten później stanie na placu unji lubelskiej w Warszawie.

Świetnie zapowiada się pawilon samorządów.

Dalej park Wilsona. Z jednego krańca olbrzymich rozmiarów palmiarnia, cała ze szkła i żelaza, na przeciwległym krańcu pawilon hut szklanych, również cały ze szkła i żelaza zbudowany. We środku pyszne gazony i imponującej konstrukcji fontanna, rzucająca potężne snopy wody, dzięki specjalnej konstrukcji. Boki zajmują rozmaite pawilony m. in. pawilon prasy.

Po przez mosty i pasaże przechodzimy do działu rolniczego i „wesołego miasteczka".

Olbrzymi pawilon maszyn rolniczy, które z pod dachu wychodzą w wielkich ilościach na wolną przestrzeń. Wielkie tu połacie ślicznej szachownicy drobnych poletek doświadczalnych rolnictwa, nasiennictwa, ogrodnictwa.

Tu też imponuje rozmaitością eksponatów, doskonale rozmieszczonych i niebywale wręcz interesujących — pawilon łowiectwa.

Całość to wielkie wieś-miasto. Niepodobna nietylko opisać, ale wyliczyć wszystkich pawilonów. To trzeba zobaczyć, takie tu bogactwo inwencji i rozmaitość.

Wrażenie ogólne: tego, co Polska zobaczy w Poznaniu, nie widziały ziemie polskie jeszcze nigdy. Żadna z dotychczasowych wystaw nie może się nawet porównać z P. W. K.

Istnieją niewątpliwie usterki, gdyż niema dzieła ludzkiego, które byłoby doskonałe.

Są to przecież szczegóły. Całość jest imponująca. Rozplanowanie pomysłowe, celowe, logiczne, doskonale rozwiązane.

Imponuje ten ogrom pracy, który włożono, imponuje, że choć mrozy skradły 6 tygodni pracy, zniszczyły wiele pracy już dokonanej, Wystawa jest przecież, poza pewnemi drobiazgami — gotowa na termin.

Cała Polska musi zjechać do Poznania nietylko na widowisko, które daje Wystawa, lecz by poznać, jak się pracuje, by zobaczyć wszystkie dzielnice przy pracy twórczej, pracy decydującej o przyszłości narodu i potęgi państwa.

Z.

Ex-generał Żymierski

POZBAWIONY ORDERÓW.

Wyrok na gen. Żymierskiego stał się prawomocny. Wobec tego zostały wyciągnięte wszystkie konsekwencje, wynikające z tego wyroku. Gen. Żymierski został pozbawiony rangi generalskiej i prawa do wszystkich orderów polskich i cudzoziemskich. Równocześnie rozporządzeniem M. S. Wojsk został eks-generał Żymierski zwolniony od obowiązku służby wojskowej, którą na skutek wyroku sądowego musiałby na wypadek mobilizacji odbywać w charakterze szeregowca.

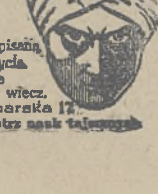
ZYGZAKIEM.

P. W. K.

(Na otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu).

Egzamin pracy ludzkiej,
Lat dziesięciu owoce:
Od zatoki puckiej,
Od Bałtyku brzegów,
Aż tam, gdzie łopoce
Sztandar na Karpat śniegu,
Hen, od Zbrucza fali modrej,
Od Dniestru wody zielonej,
Do szerokiej, starej Odry,
Po Beskidzkie leśne strony
Wśród codziennych, małych doznań
Brzmi najgłośniej słowo: Poznań!
— — — — — — |— —
W wojennej krwawej kurzawie,
W szaleństwie sił bohaterów
W uczuć serdecznych obławie
Na śniegu białego papieru,
Na płócien barwnej wstędze
W pięknie dni przeszłych i wierze,
W poezji cudownej księdze,
Co klamrą słowa zamknięta,
Świat nas rozległy dostrzeże
Tylko na wielki dzień święta.
I polskie barwy zasłyną
Wraz z uroczystą godziną
— — — — — — |— —
Ale przez każdą minutę,
Przez każdą historji chwile
Mówić im będą wykute
Pracy pomniki ze stali.
I duch nasz zaważy tyle
Na świata ogromnej szali,
Ile w codziennej gonitwie
Przez żmudnych przeżyć koleje
W bezkrwawej człowieczej bitwie
Potu się w pracy wyleje.
Ale do granic najdalszych,
Do ludów, żyjących za morzem
Na pomnik sławy najtrwalszy,
Na słowo prawdziwie Boże,
Że wielkość stracona wskrzeźnie,
Że sławą z za morza wraca,
Nie pójdą odświętne pieśni,
Lecz szara, codzienna praca.
— — — — — — |— —
Otwórzcie oczy szeroko
I zliczcie mięśni wysiłki,
Myśli wytężeń wspaniałość.
Oto się niby dni wloką,
Są niby drobniutkie pyłki
I nicość w nich jest i żałość.
I jakby życia nie znaczą
Mozolnej twórczości piętnem.
I są czasami rozpaczą
I ludzkiem kłamstwem wykrętnem,
A jednak otwórzcie oczy,
Zajrzyjcie w dni takich głębie.
Świat się wam cały roztoczy,
Co lawą gorącą się kłębi
I bohaterstwem nieznanem.
Niezapisanych poświęceń
Kwiat najwspanialej wyrasta
I mówi o cichej męce,
O trudzie wiosek i miasta.
A nie lśni światłością racy,
Co w gwiazdach czyni wywiady
Lecz pachnie modlitwą pracy
Całej tej naszej gromady.
— — — — — — |— —
W liczeniu wysiłków godzinie,
Zrodzonych w twórczym uporze,
Niechże z serc wszystkich popłynie
Święte życzenie: Szczęść Boże!

Ćw.



550 śpiewaków z Zagłębia

wyjeżdża w piątek do Poznania.

A więc w piątek wieczorem z pieśnią na ustach, owiani szlachetnym zapałem, wyruszą z naszego zakątka drużyny, należące do Związku okręgowego Tow. śpiewaczych Zagłębia Dąbrowskiego na wszechsłowiański Zjazd śpiewaczy w Poznaniu, aby w prastarej ziemicy polskiej wykazać z racji Powszechnej Wystawy wobec całego kraju i zagranicy, że w naszym ośrodku przemysłowym, prócz walki o kawałek chleba, nie zapomina się również o celach szlachetniejszych, związanych z potrzebami kultury ducha.

W Poznaniu zaprezentują zarówno przemysł jak i samorządy Zagłębia swój dorobek w różnych dziedzinach gospodarczych, a drużyny śpiewacze uzupełnią całokształt swym dorobkiem artystycznym, pięknem pieśni rodzimej.

Z Zagłębia wyjeżdżają następujące chóry: **„Harfa"** z Sosnowca w liczbie 50 osób, **„Echo"** z Sosnowca w liczbie 40 osób, **Tow. artystyczne** z Będzina w liczbie 35 osób, **Tow. muzyczne** z Dąbrowy w liczbie 125 osób, **Tow. muzyczne** z Niwki w ilczbie 40 osób, **„Lira"** z Grodźca w liczbie 25 osób, **„Harmonja"** z Gołonoga w liczbie 40 osób, **„Lutnia"** ze Strzemieszyc w liczbie 50 osób, **„Lutnia"** z Zawiercia w liczbie 40 osób, **„Lira"** z Zawiercia w liczbie 75 osób, **„Hejnał"** z Olkusza w liczbie 30 osób.

Razem więc pojedzie 550 osób.

Dodać należy, iż z wycieczką jedzie również orkiestra dęta pracowników Tow. francusko - włoskiego z Dąbrowy, która swą grą przyjemniać będzie przejazd uczestnikom.

W piątek w godzinach popołudniowych wyruszy specjalny pociąg z Częstochowy dla uczestników zjazdu. Pociąg ten zostanie doczepiony do innego pociągu w Katowicach, skąd nastąpi wyjazd do Poznania o godz. 20.35 wiecz.

Wycieczka wróci we wtorek dnia 21 bm.

Znając wytrwałą pracę naszych drużyn śpiewaczych, jesteśmy pewni, iż godnie zaprezentują Zagłębie Dąbrowskie i wrócą pełni dumy i zwycięstw, czego im szczerze życzymy.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

16 CZWARTEK	**Dziś** Jana Nepomucena **Jutro** Paschalisa W. Wschód słońca 3 m. 43. Zachód „ 19 m. 21.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie" — „Brudne pieniądze".

Kino „Sfinks" — „W kuszącym ogniu brylantów".

Kino „Wawel" — „Tam, gdzie pieprz rośnie".

Kino „Uciecha" — „Złota pantera".

Program radjowy

na czwartek 16 maja 1929 r.

KATOWICE.

10.00 — Transmisja uroczystości związanych z otwarciem Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.
11.56 — Sygnał czasu, oraz komunikat lotniczo-meteorologiczny i rolniczy z Warszawy.
12.15 — Transmisja z Warszawy. Odczyt dla młodzieży szkolnej p. t. „Jedźcie do Poznania" — wygł. prof. Aleksander Janowski.
12.40 — Transmisja z Filharmonji Warszawskiej koncertu dla młodzieży szkolnej.
15.10 — Transmisja pieśni majowych z Wieży Marjackiej w Krakowie.
15.45 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
16.15 — Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci i młodzieży.
16.45 — Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych.
17.00 — Odczyt p. t. „Polska wobec słabszych" — cz. II — wygł. p. Roman Sumowski.
17.25 — Skrzynka pocztowa.
17.55 — Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy.
18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny oraz komunikat Teatru Polskiego w Katowicach.
19.10 — Odczyt z cyklu: „O górach i góralach" — wygł. dr. Kazimierz Załuski.
19.35 — Lekcje praktyczną używania telegraficznych znaków Morse'a — wygł. p. Jan Ciahotny.
19.55 — Komunikat meteorologiczny na okręg śląski oraz sygnał czasu.
20.00 — Odczyt p. t. „Bajki z tysiąca i jednej nocy a afgańska rzeczywistość" — wygł. dr. Henryk Kapiszewski.
20.30 — Transmisja koncertu popularnego z Warszawy.
20.15 — Transmisja słuchowiska z Warszawy
22.00 — Komunikat lotn. - meteorologiczny, odczyt i komunikaty P. A. T. z Warszawy.
23.00 — Transmisja muzyki lekkiej z Warszawy.

× **KUPCY JADĄ NA P. W. K.** Stowarzyszenie kupców polskich w Sosnowcu organizuje w dniu 8, 9 i 10 czerwca b.r. wycieczkę do Poznania, celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej. W dniach tych odbędzie się w Poznaniu zjazd wszechpolski kupców branży papierniczo - piśmiennej. Zapisy przyjmuje sekretarjat, ul. Małachowskiego 9, tel. 8-82

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR

Czwartek 16 bm. — „Bal maskowy" 7.30.
Piątek, dnia 17 b. m. „Pigmaljon" 7.30.
Sobota, dnia 18 b. m. „Zygmunt August" — 7.30.
Niedziela, dnia 19 b. m. „Kawiarenka" — pop. 3.30.
Niedziela, dnia 19 b. m. „Pigmaljon" — 7.30.
Poniedziałek, dnia 20 b. m. „Obrona Częstochowy" — 3.30.
Poniedziałek dnia 20 b. m. „Bal maskowy" — 7.30. Gościnny występ Ignacego Dygasa.

× **Z ZYCIA POLITYCZNEGO.** Zarząd Tymcz. Zjednoczenia pracy wsi i miast okręg Zagłębia Dąbr., przesłał nam następujące pismo: „W „Kurjerze Zachodnim" z dnia 15 b.m. ukazała się notatka pod tytułem „Życie polityczne i rysy w „Bloku", której nieścisłość Zarząd okręgowy Zjednoczenia pracy wsi i miast prostuje: Nie odpowiada rzeczywistości twierdzenie, jakoby powołanie do życia na terenie Zagłębia Zjednoczenia pracy wsi i miast było wynikiem „pewnych rozbieżności i tarć", natomiast jest ono wyrazem poważnej opnji społecznej, która domagała się organizacji, opartej na zasadach ścisłego organizowania ludzi pracy, chcących współpracować z rządami marszałka Piłsudskiego dla dobra państwa. Wyjaśniamy jednocześnie, iż stosownie do oświadczeń p. posła Stypińskiego, w organizacji BBWR. niema tendencji rozłamowych, a przeciwnie Zjednoczenie pracy wsi i miast lojalnie współpracuje z BBWR. Na terenie naszym władze Zjednoczenia złożyły również oświadczenie współpracy Radzie powiatowej BBWR., pow. Będzińskiego. Dla ścisłości dodajemy, iż przewodniczącym Okręgu Zjednoczenia pracy wsi i miast jest p. prof. K. Nawrocki, p. Br. Górecki jest sekretarzem generalnym". Zamieszczając powyższe pismo, zaznaczamy, że informacja nasza polegała na opinji, wyrażonej przez wielu członków B. B., którzy w akcji Zjednoczenia widzą skutek rozdźwięków — i to nietylko osobistych — w łonie sfer, zgrupowanych w orbicie wpływów B. B.

× **ZE SFER PRZEMYSŁOWYCH.** W dniu 13 bm. odbyło się w Warszawie zwycz. ogólne sprawozdanie Centr. Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, na którem dokonano wyboru członków Rady Związku. Do prezydjum Rady zostali wybrani z pośród przedstawicieli przemysłu Zagłębia Dąbrowskiego pp.: dyr. K. Markiewicz, prezes Konwencji węglowej Dąbrowsko-Krakowskiej i dyr. W. hr. Sagajłło, prezes Rady Zjazdu, do zarządu zaś dyr. J. Przedpelski

Organizacja wycieczek

NA P. W. K. DO POZNANIA.

Powołany do życia przez Magistrat m. Będzina Miejski Komitet organizacyjno-prapagandowy Powszechnej Wystawy Krajowej, w skład którego wchodzą przedstawiciele Magistratu oraz organizacyj gospodarczych, kulturalno - oświatowych i sportowych, przystąpił już do pracy.

Komitet jest w ścisłym kontakcie z dyrekcją Wystawy za pośrednictwem swoich stałych przedstawicieli przebywających na terenie Wystawy i to daje mu możność do sprężystego organizowania wycieczek i zaopatrzenia je w niezbędne środki, jak noclegi, wyżywienie, przewodnictwo i t. p.

Głównem zadaniem Komitetu będzie uprzystępnienie szerokim warstwom społeczeństwa zwiedzenie Wystawy, przez uzyskanie ulg kolejowych dla uczestników grup wycieczkowych oraz przez obniżenie do minimum kosztów związanych ze zwiedzeniem Wystawy.

Na dzień 2 czerwca r. b. Komitet organizuje pierwszą jednodniową wycieczkę do Poznania (nie wliczając wyżywienia). Zapisy do dnia 20 maja, w poniedziałki, środy i piątki między godz. 17 i 19 przyjmuje sekretarjat mieszczący się w biurze Magistratu pokój Nr. 6. Terminy dalszych wycieczek jedno i dwudniowych, zostaną ogłoszone w najbliższych dniach.

Z wszelkiemi sprawami, związanemi z organizowaniem wycieczek zbiorowych, należy zwrócić się do sekretarjatu, który przedstawicielom instytucyj oraz zainteresowanym osobom udzieli wszelkich wskazówek i informacyj.

× **NIELEGALNA SPRZEDAŻ WÓDKI.** Sąd Najwyższy w jednem ze swych ostatnich orzeczeń stwierdził, że sprzedaż napojów spirytusowych bez zezwolenia władzy skarbowej nie należy do przestępstw, polegających na uszczuplaniu dochodu skarbowego. W myśl art. 26 Ust. Karn. skarbowej, okoliczność obciążająca, polegająca na dopuszczeniu się przestępstwa w sposób zawodowy, określona w art. 25 tejże ustawy, ma zastosowanie tylko w powtarzaniu się przestępstw, polegających na uszczupleniu dochodu skarbowego, albo na naruszeniu zakazu przywozu i wywozu w stosunku do granicy lub wolnego m. Gdańska.

× **ABITURJENCI A SŁUŻBA WOJSKOWA.** Ministerstwo OP. i WR. wydało okólnik do wszystkich dyrekcyj szkół średnich w sprawie ochotniczej służby wojskowej, do której dostęp mają abiturjenci tych szkół. Wskazuje się na to, że według nowej ustawy o służbie wojskowej, odroczenia z tytułu studjów udzielane będą nie do 26 lat, jak to miało miejsce poprzednio, a tylko do 23 lat. W ten sposób zachodzi obawa, że wielu studentów szkół wyższych będzie musiało przerwać studja rozpoczęte, by odbyć obowiązek służby wojskowej. Jest tedy daleko racjonalniej, by zainteresowani odbyli służbę wojskową przed wstąpieniem na wyższą uczelnię w charakterze ochotników. Zaciąg ochotniczy odbywa się na podstawie podań indywidualnych, składanych do końca czerwca. W okólniku Ministerstwo zaleca, by dyrektorzy gimnazjów zwracali na taki stan rzeczy uwagę swym uczniom i nakłaniali ich do wykorzystania przysługujących im praw.

× **NOWE OPŁATY ZA WYCIĄGI Z KSIĄG METRYCZNYCH.** Władze otrzymały od Ministerstwa sprawiedliwości wyjaśnienie w sprawie pobierania opłat za wyciągi z ksiąg metrykalnych i stanu cywilnego, zarówno w pełnych wypisach jak i skróconych t. zn. druczków, podlegających opłacie stemplowej. W myśl okólnika tego opłata za powyższe dokumenty pobierana może być w wysokości 1 złotego bez względu na cel, w jakim zostają wydane. Muszą być przeto opłacane w myśl nowego okólnika dokumenty te, chociażby były wydawane dla celów wojskowych, szkolnych, ksiąg ludności itp.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.** W nadchodzącą sobotę w sali sądu grodzkiego odbędzie się posiedzenie czeladzkiej Rady miejskiej, którego porządek obrad będzie na dzisiejszem zebraniu zarządu miasta

„Polska swemu obrońcy„

DEKORACJA MEDALAMI W STRZEMIESZYCACH.

Z inicjatywy Związku oficerów rezerwy w Sosnowcu w ub. niedzielę odbyła się w gminie Olkusko-Siewierskiej w Strzemieszycach uroczystość dekorowania medalem „Polska swemu Obrońcy" byłych uczestników wojen polskich w roku 1918 - 1921. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w miejscowym kościele parafjalnym, odprawionym przez proboszcza ks. prałata Rogójskiego.

Po nabożeństwie zebrali się licznie przed kościołem byli wojskowi, którym przyznany został medal pamiątkowy za wojnę, poczem odbyła się właściwa ceremonja dekorowania, poprzedzona pięknem przemówieniem ks. prałata Rogójskiego oraz kapitana rez. p. Namysłowskiego, prezesa Związku oficerów rezerwy w Sosnowcu, który w podniosłych słowach przypomniał zasługi tych wszystkich, którzy z bronią w ręku przyczynili się do wywalczenia niepodległości Ojczyzny.

Dekoracji dokonał kpt. Namysłowski w licznej asyście oficerów rezerwy w obecności władz gminnych, duchowieństwa, przedstawicieli straży ogniowej i licznie zebranych tłumów. Po dekoracji przemówił jeszcze do odznaczonych medalem ks. Getinger, poczem udekorowani z por. rez. p. W. Kierkoriusem na czele przedefilowali przed przedstawicielami władz i miejscowego społeczeństwa.

—:—

× TRADYCYJNY ZJAZD DO KOPALNI SOLI W WIELICZCE odbędzie się tak w pierwszym, jak i w drugim dniu Zielonych Świąt między godziną 14 a 15.30.

× WALNE ZEBRANIE OCHOTNICZEJ STRAŻY OGNIOWEJ. W niedzielę 26 bm. o godz. 3-ej popoł. w lokalu przy ul. Nowokościelnej 2-a, odbędzie się walne zebranie Towarzystwa ochotniczej straży pożarnej w Sosnowcu. Porządek dzienny przewiduje: odczytanie protokułu, sprawozdanie zarządu, komendanta, skarbnika, komisji rewizyjnej; wybory zarządu, komisyj rewizyjnej i gospodarczej. Wnioski mogą być składane na 7 dni przed terminem zebrania.

× W ZIELONE ŚWIĘTA CZELADŹ OPUSTOSZEJE. Zwyczajem dorocznym, w drugi dzień Zielonych Świąt czeladzka ochotnicza straż ogniowa urządza wycieczkę na t. zw. „Łączki", gdzie przy dźwiękach orkiestry można będzie spędzić kilka godzin na świeżem powietrzu. Wycieczki te mają już swoją tradycję i cieszą się zawsze olbrzymiem powodzeniem, to też i w roku bieżącym, o ile tylko pogoda dopisze „Łączki" zaroją się od spragnionych widoku kwitnących łąk — czeladziam. Trzeba dodać, iż zabawy te, jako zupełnie bezpłatne, są dostępne dla wszystkich. W Zielone Święta zarząd Domu ludowego na Saturnie urządza jednocześnie dwie wycieczki, jedną koleją do Beskid, drugą autem ciężarowym tow. Saturn — do Ojcowa. Jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę, że w dniu tym wyjeżdża na wycieczkę Czel. K. S., to naprawdę miasto w Ziel. Świątki będzie jak wymarłe.

× PRZEDSTAWIENIE W CZELADZI. W nadchodzącą sobotę, w sali teatralnej gmachu straży ogniowej w Czeladz, ode grana będzie sztuka St. Wyspiańskiego p. t. „Sędziowie". Początek przedstawienia o godz. 7.30 wiecz.

× LEKCEWAŻENIE PODRÓŻNYCH. Wczoraj w nocy na dworcu kolejowym w Sosnowcu miał miejsce charakterystyczny wypadek, ilustrujący, jak niektórzy funkcjonarjusze kolejowi traktują podróżnych. Mianowicie o godz. 1.40 na dworzec przyszedł jakiś podróżny, a obejrzawszy nowy rozkład jazdy, udał się do kasy, chcąc wykupić bilet do Ząbkowic. Pomimo, że do odejścia pociągu brakowało kilka minut wszystkie okienka były zamknięte i dopiero po dłuższem dobijaniu się do nich, jedno otwarło się, a w nim ukazała się rozespana twarz kasjera. Gdy zdenerwowany podróżny zaczął robić kasjerowi wymówki, ten z iście angielską flegmą zamknął mu przed nosem okienko, odmawiając sprzedaży biletu. Oburzony takiem postępowaniem pracownika kolejowego podróżny podnie sionym głosem począł utyskiwać na anormalne stosunki, co odniosło tylko ten skutek, że okienko otwarło się powtórnie, ale po to tylko, aby kasjer wrównie podniesionym głosem mógł czynić zarzuty nie na miejscu uwagi pod adresem zdenerwowanego pasażera. Po dwuminutowej kłótni, chociaż pociąg przybył już na stację, kasjer nie sprzedał biletu, natomiast wezwał dyżurującego policjanta, prawdopodobnie dla uspokojenia pasażera. O ile chodzi o ścisłość, to interwencji policjanta powinien wezwać pasażer, potraktowany w tak lekceważący sposób przez kasjera. W międzyczasie pociąg odszedł, a podróżny, który przyszedł w swoim czasie na dworzec, zmuszony był czekać na następny pociąg do godziny 5-ej. Czy tak być powinno?

Sprawa góry Zamkowej

w Sądzie Apelacyjnym.

W roku ubiegłym głośna była sprawa góry Zamkowej w Będzinie, do której pretensje zgłosili sukcesorowie byłego starosty i z inicjatywy jednego z obywateli wytoczono proces Towarzystwu opieki nad górą Zamkową, mimo że Tow. formalnie nabyło pewną część terenu z ruinami zamku.

Sąd okręgowy w Sosnowcu pretensje sukcesorów b. starostwa jako nieuzasadnione oddalił, ci jednakże, niezadowoleni z wyroku, odwołali się do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, gdzie w ubiegłym tygodniu sprawa była powtórnie rozpatrywana.

Sąd apelacyjny, po rozpatrzeniu dowodów i wysłuchaniu stron, wyrok Sądu okręgowego w całej rozciągłości zatwierdził, oddalając ostatecznie nieuzasadnione pretensje.

Tło procesu, jak również zachowanie się i postępowanie niektórych z zainteresowanych osób, nasuwają różnorodne refleksje i do sprawy tej jeszcze wrócimy.

Narazie wyrok Sądu apelacyjnego wywołał taki efekt, iż sukcesorowie, sromotnie zawiedzeni w swych nadziejach, postanowili wystąpić na drogę sądową przeciwko aranżerowi procesu, z żądaniem odszkodowania, względnie prawnego podziału i uregulowania majątku b. starostwa.

W związku z procesem, należy zaznaczyć obywatelskie stanowisko pp. mecenasów J. Borowskiego i B. Forellego, którzy w Sosnowcu, a p. Borowski następnie i w Warszawie, bronili bezinteresownie sprawy Towarzystwa opieki nad górą Zamkową.

Opinja o robotach ulenowskich

dyrektora Instytutu wodociągowego.

Niedawno zamieściliśmy niezwykle interesujące sprawozdanie, odczytane na jednem z posiedzeń Rady miejskiej w Częstochowie, w którem na podstawie stwierdzonych faktów i niezbitych dowodów wykazano, iż roboty, wykonane przez Ulen w tem mieście, mimo niebywale wysokiej ceny, wykonane zostały niedbale, narażając miasto na znaczne wydatki i straty.

Otóż w ubiegły poniedziałek, na posiedzeniu Rady miejskiej w Częstochowie znów omawiano sprawę robót ulenowskich, przyczem referat w tej materji wygłosił zaproszony dyrektor Instytutu wodociągowego w Warszawie, inż. Piekarski, który postawił poważne zarzuty co do technicznego wykonania robót przez „Ulen", stwierdzając w ogólności, iż na Częstochowie, Radomiu, Lublinie i Piotrkowie nauczyć się można, jak nie należy kanalizacji i wodociągów budować. Z pobieżnych obserwacyj — jak stwierdził inż. Piekarski — wnioskować trzeba, że skoro 60 — 70 proc. rur zamarzło tej zimy i częściowo zostało zniszczonych, to są one zbyt płytko zakopane i wyprodukowane z nieodpowiednich materjałów.

Jeżeli tak miarodajny i bezstronny ekspert stwierdza, że na wykonanych w czterech miastach robotach przez „Ulen" nauczyć się można, jak nie należy tego rodzaju prac wykonywać, z oświadczenia tego wypływa prosty wniosek, iż miasta Zagłębia. t. j. Sosnowiec i Dąbrowa, mogą mieć zupełnie uzasadnione obawy, czy i tutaj roboty zostały należycie wykonane, zwłaszcza że w Sosnowcu również w niektórych miejscach rury kanalizacyjne popękały i to bynajmniej nie skutkiem mrozów.

Opinja inż. Piekarskiego jest jeszcze jednym dowodem, że miasta nasze powinny bardzo ostrożnie i krytycznie traktować roboty ulenowskie i że domaganie się radnych rewizji umowy z Ulenem i ścisłej kontroli robót jest aż nazbyt uzasadnione.

Prawa kawalerów Krzyża Walecznych

przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym.

Znane jest powszechnie, zwłaszcza w kołach wojskowych, rozporządzenie Rady Obrony Państwa z d. 11 sierpnia 1920 r. o Krzyżu Walecznych, odznaczeniu, które powstało w najkrytyczniejszej dla Rzeczypospolitej chwili — groźnej inwazji bolszewickiej.

Krzyż, na którego ramionach rozłożony jest wypukły napis: „Na polu chwały" — stanowi nagrodę za „czyny męstwa i odwagi, wykazane w boju".

Według rozporządzenia, odznaczenie Krzyżem Walecznych nadaje, oprócz zaszczytnych przywilejów honorowych, także prawo odnaczonemu do niezwłocznego awansu o jeden stopień wyżej.

Po wydaniu pragmatyki oficerskiej z dn. 23.3-1922 r., Ministerstwo spraw wojskowych zajęło stanowisko, że wobec wyczerpującego uregulowania sprawy awansów oficerskich w powyższej ustawie, prawo do awansu na podstawie Krzyża Walecznych wygasło.

Zasadnicze to ze stanowiska prawniczego wojskowego zagadnienie, było onegdaj przedmiotem ożywionej rozprawy przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym, na skutek skargi, wniesionej przez adw. A. Chmurskiego imieniem emerytowanego pułkownika, Karola Szemiota.

W ustnym wywodzie obrońca podnosił, że pułk. Szemiot, zasłużony oficer frontowy, inicjator odseparowania oficerów - Polaków armji rosyjskiej, znajdujących się w niewoli niemieckiej, uczestnik walk przeciwko Niemcom w Wielkopolsce, przeciwko ukraińcom i przeciwko bolszewikom, odznaczony za nieustraszone męstwo sześciokrotnie Krzyżem Walecznych — posiada prawo do awansu o jeden stopień wyżej, że mu Ministerstwo spraw wojskowych awansu tego niesłusznie odmówiło, bo według rozporządzenia Rady Obrony Państwa, mógłby być prawa tego pozbawiony jedynie na mocy wyroku sądowego, orzekającego utratę praw obywatelskich.

Wywodził następnie, że pragmatyka oficerska reguluje podstawowe obowiązki i prawa oficerów wojsk polskich, a nie dotyczy odznaczeń i nie uchyla praw nabytych na podstawie odznaczenia Krzyżem Walecznych, że więc interpretacja pragmatyki oficerskiej w kierunku, że z jej wejściem w życie, straciły moc obowiązującą postanowienia rozporządzenia Rady Obrony Państwa o awansie wyjątkowym odznaczonych, — sprzeczna jest z brzmieniem i duchem tej ustawy.

Najwyższy Trybunał Administracyjny, przychylając się do powyższych wywodów obrony, uchylił zaskarżone orzeczenie Ministerstwa spraw wojskowych, jako niezgodne z ustawą.

W uzasadnieniu Trybunał podkreślił między innemi, że według art. 62 pragmatyki oficerskiej, uprawnienia oficerów z tytułu odznaczeń, regulują specjalne ustawy, z czego wynika, że rozporządzenie Rady Obrony Państwa nie zostało przez pragmatykę oficerską zmienione w żadnym kierunku.

Rok szkolny

KOŃCZY SIĘ DNIA 21 CZERWCA R.B.

Ministerstwo oświaty rozesłało okólnik, w którym przypomina iż w myśl istniejących przepisów rok szkolny w szkołach średnich i powszechnych kończy się 28 czerwca.

Szkoły średnie, które przeprowadzają egzaminy wstępne systemem lekcyjnym mogą zakończyć lekcje w dniu 21 czerwca, a egzaminy wstępne mają się odbyć w czasie od dnia 24 do 28 czerwca.

Zarządzenie niniejsze należy tak rozumieć, że wszystkie szkoły średnie mają mieć lekcje do dnia 21 względnie 24 czerwca. Na wcześniejsze zwalnianie części szkoły Ministerstwo nie zezwala.

×OFIARA NA BUDOWĘ SZKOŁY. Zarząd cementowni Tow. Solvay w Grodźcu ofiarował na budowę szkoły w Wojkowicach Komornych 10 tysięcy klg. cementu. Za szlachetny ten czyn komitet budowy szkoły postanowił wyrazić zarządowi wymienionego przedsiębiorstwa serdeczne podziękowanie.

× WYJAŚNIENIE. Jak się dowiadujemy z kół Magistratu w związku z poświęceniem sztandaru gimnazjum Zrzeszenia rodzicielskiego, zarząd m. Sosnowca na uroczystość tę zaproszenia nie otrzymał i wobec tego nikogo nie delegował. Natomiast od organizatorów tej uroczystości wiemy, że zaproszenie zostało wysłane do p. prezydenta, który przesłał ofiarę pieniężną, nie biorąc osobiście udziału w poświęceniu.

× OFIARA NA BUDOWĘ SIEROCIŃCA. Przedsiębiorstwo wiertnicze, p. f. „Łempicki i S-ka" w Sosnowcu, stosownie do uchwały zebrania akcjonarjuszy, przesłało na ręce p. starosty Boxy 1500 zł. na budowę sierocińca im. marsz. Piłsudskiego.

× SUBWENCJA DLA ZWIĄZKU OKRĘGOWEGO TOW. ŚPIEWACZYCH. Na wyjazd zespołów, należących do Związku okręgowego Tow. śpiewaczych Zagłębia Dąbrowskiego, na wszechsłowiański zjazd śpiewaczy w Poznaniu, Magistrat Dąbrowy wyasygnował 700 zł.

× BEZCZELNA KRADZIEŻ BENZYNY. Ubiegłej nocy nieznany sprawca dokonał w Czeladzi nieznacznej, lecz naprawdę bezczelnej kradzieży. Ze znajdującej się bowiem na rynku — stacji benzynowej Klepfisza po uprzedniem oderwaniu kłódki skradł 15 litrów benzyny, wartości, zaledwie 11 zł. Trzeba dodać, iż cały Rynek jest dobrze oświetlony, a złodziej mimo to odważył się na kradzież. Policja prowadzi śledztwo, które niewątpliwie doprowadzi do ujawnienia sprawcy.

× WŁAMANIE DO MIESZKANIA. Onegdaj w nocy nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Piotra Podziemskiego zamieszkałego na kolonji Brzękowice Dolne, koło Wojkowic Kościelnych, skąd skradli bieliznę, pościel i garderobę, wartości 1200 zł. Poszkodowany zawiadomił o włamaniu policję, która zajęła się niezwłocznie przeprowadzeniem dochodzenia.

× KRADZIEŻ GARDEROBY. Michalina Bocheńska zamieszkała w Dąbrowie (1 maja 48) zawiadomiła policję o kradzieży z mieszkania bielizny i garderoby wartości 178 zł. Poszkodowana posądza o dokonanie kradzieży Wiktorję Margalik z Królewskiej Huty. Policja prowadzi dochodzenie.

Ofiary

złożone w Adm. „Kurjera Zachodniego".

10 zł. na dar Narodowy 3-go Maja od p. inż. Marjana Gościckiego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Stan. Hin......wa na Środulce: Uwagi Pani są zupełnie słuszne, lecz poruszanie tej sprawy absolutnie nie wpłynie na zmianę istoty rzeczy, gdyż bolączka ta stała się, niestety, systemem, którego nikt ... nie da się usunąć lub zmienić

Sprawy ulenowskie

NA ZARZĄDZIE M. SOSNOWCA.

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu m. Sosnowca postanowiono przejąć od Ulena zabrukowanie ulic po robotach wodociągowych i kanalizacyjnych, a to w celu usprawnienia tych prac. Za wykonanie tych robót Ulen miastu zapłaci. Postanowiono również przejąć część urządzeń biurowych od Ulena w Warszawie i zaprotestować przeciwko samowolnemu sprzedawaniu z wolnej ręki przez Ulena, niektórych przedmiotów.

Pozatem przyjęto do wiadomości list adwokata Liebermana o oddaleniu przez Najwyższy Trybunał odwołania Sosnowieckiego Towarzystwa co do podatku od niezabudowanych placów, wydelegowano do komsji rewizyjnej przy szpitalu wewenętrznym w Będzinie pp. Almstaedta i Kurka, wybrano na wiceprzewodniczącego urzędu mieszkaniowego w miejsce p. ławnika Dobrowalskiego, który się zrzekł, p. inż. Rzeczkowski. oraz załatwiono 3 plany podziału nieruchomości.

Z pow. Komitetu

OBCHODU IMIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Powiatowy komitet obchodu imienia marszałka Piłsudskiego w Będzinie nadesłał nam, z prośbą o podanie do publicznej wiadomości, sprawozdanie finansowe, uwidoczniające czysty dochód z imprez urządzonych przez poszczególne komitety lokalne w dniu 19 marca r. b.

Będzin zebrał 880.79 zł., Dąbrowa 402.96, Czeladź 70.07, Niwka 97.35, Bobrowniki 23.00, Strzemieszyce 218.07, Ząbkowice 358.55, Grodziec 226.85, Klimontów 22.00, Piaski 20.00, Niemce 209.00, Łagisza 139.33. Dobrowolne ofiary: Korpus oficerski 23 p. a. p. Będzin 100.00, dr. Pietraszewski 250.000, Gimnazjum męskie Zgromadzenia kupców w Będzinie 50 zł. Razem zł. 3.067.97 gr.

Suma powyższa została zgodnie z uchwałą plenarnego posiedzenia Komitetu powiatowego przekazana do dyspozycji powiatowego komitetu budowy sierocińca im. marszałka J. Piłsudskiego. Powiatowy komitet obchodu imienin marszałka J. Piłsudskiego, likwidując swoją działalność, składa podziękowanie wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia samej uroczystości obchodu, jak również i zbiórki na cel budowy sierocińca im. marszałka Piłsudskiego.

Skazanie dwóch komunistów

za prowadzenie antypaństwowej propagandy.

Liczne wystąpienia komunistów w powiecie Olkuskim w sierpniu r. ub., polegające na urządzaniu manifestacyjnych pochodów, wywieszaniu w miejscach widocznych czerwonych **płacht i rozrzucaniu ulotek o treści antypaństwowej,** zmusiły władze policyjne do energicznej interwencji, w celu zlikwidowania bandy zagorzałych działaczy komunistycznych.

W wyniku prowadzonego dochodzenia ustalono, że wśród członków związku odzieżowego w Olkuszu są **czynne trzy komórki komunistyczne,** tj. moprowska, oświatowa i sportowa i w przeddzień międzynarodowego święta komunistycznego 1 września ujęto liczną gromadę działaczy antypaństwowych, należących do związku młodzieży komunistycznej w Polsce.

Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu Hunci Lewita (Zuradzka) i Moszka Bryna (Szpitalna 222) uwieńczona została pomyślnym rezultatem, znaleziono bowiem **stosy odezw i broszur komunistycznych,** jakoteż transparenty z antypaństwowemi hasłami i sztandary. Przed postawieniem w stan oskarżenia 14-letniego Bryna zachodziła potrzeba zbadania jego stanu umysłowego przez komisję sądowo-lekarską. Po uznaniu, że działał on z całą świadomością, Bryna i Lewit odpowiadali wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu.

Przy zastosowaniu jednak względem Bryna okoliczności łagodzących Sąd wydał wyrok skazujący go **na trzy miesiące więzienia,** Lewita zaś **na rok więzienia z pozbawieniem praw.**

Życie gospodarcze.

Targi Wschodnie we Lwowie.

SFERY GOSPODARCZE ŻĄDAJĄ ZANIECHANIA ICH W R. B.

Na walnem ogólnem zebraniu Centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, które odbyło się w Warszawie w dniu 15 b. m., poruszono sprawę uruchomienia w roku bieżącym Targów Wschodnich we Lwowie.

Zebrani stwierdzili, że wobec trwania Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu życie gospodarcze w roku bieżącym nie jest w możności wziąć udziału w Targach Lwowskich **i postanowili wystąpić w imieniu zrzeszonych w Centralnym Związku organizacyj o zaniechanie urządzenia w roku bieżącym Targów Wschodnich.**

Kronika gospodarcza.

KOSZTOWNE PASZPORTY. Dowiadujemy się z dobrze poinformowanego źródła, iż pogłoski o zdecydowanem rzekomo obniżeniu opłat za paszporty zagraniczne są bez podstawne.

KRAJOWA KONSUMCJA CUKRU w miesiącu marcu b. r. w ilości 32.340 ton wzrosła coprawda w stosunku do obrotu lutowego b. r., natomiast jest ona o 4.670 ton niższa od cyfry wysyłek w miesiącu marcu ub. r. Biorąc zaś cyfry dla całego pierwszego półrocza okazuje się, że sprzedano w tym okresie 180.900 ton wobec 174.470 ton w tym samym okresie ubiegłej kampanji i dotychczasowy wzrost konsumcji krajowej wyraża się zatem cyfrą zaledwie 3,6 proc. Słaby wynik ten oczywiście przyczynia się do dalszego pogorszenia ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się przemysł cukrowniczy, ponieważ wypadnie eksportować więcej cukru, niż pierwotnie przewidywano. Tymczasem ceny na rynku światowym pozostają ciągle na niebywale niskim poziomie, nawet niewiadomo, czy jest to już ich najniższy możliwy stan.

NOWA LINJA PASAŻERSKA. W nowym rozkładzie jazdy. który wchodzi w życie 16 b. m., uwzględniono już ruch pasażerski na całej długości budowanej od kilku lat linji kolejowej Łuck — Lwów. Przed wojną dochodziła do Łucka kolej lokalna z Kiwerc. Podczas wojny światowej przedłużono ją na południe do st. Sienkiewiczówka, oddalonej o 55 km. od Łucka. Ze Lwowa natomiast istniała przed wojną kolej lokalna do Stojanowa (98 km.). Brakło zatem tylko połączenia Stojanowa z Sienkiewiczówką na przestrzeni 40 km. Budowa tego odcinka została zakończona w r. b., dzięki czemu Łuck uzyskał bezpośrednią linję kolejową do Lwowa. Świeżo zbudowany odcinek posiada cztery stacje kolejowe, z których jedna znajduje się w mieście powiatowem Horochowie. Odległość Łucka od Lwowa wynosi na tej linji 185 km.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 15.5

AKCJE: Bank Dyskontowy 122.00, B. Polski 164.00 — 166.50, B. Zw. Spółek Zarobk. 78.50, Cukier 33.50 — 34.00, Firley 48.50 — 48.00 — 48.50, Cegielski 40.00 —40.50, Lilpop 34.00 — 34.50, Modrzejów 25.75 — 26.50, Norblin 185.00 — 190.00, Pocisk 6.00, Starachowice 28.25 — 30.00 — 29.25, Zieleniewski 113.00.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.90 Londyn 43.25 i pół — 43.26 i jedna ósma, Paryż 34.85, Wiedeń 125.26, Praga 26.38 i jedna czwarta, Włochy 46.71, Szwajcarja 171.76, Poż. Dolarowa 5 proc. 75.25—75.00, Poż. Konwer. 5 proc. 67.00, Poż. Inwestycyjna 4 proc. 103.00 — 103.50, Ziemskie Kredytowe 4 i pół proc. 47.75.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 15.5.

Żyto cena tranz. 195 ton 27.40 — 28.05, Pszenica 44.50 — 45.50, Jęczmień przemiałowy 32.00 — 33.00, Owies 30.00 — 31.00, Otręby żytnie 21.50 — 22.50, Mąka żytnia 70 proc. 42.50, Mąka pszenna 65 proc. 63.50 — 67.50. Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie zniżkowe.

Z zarządu F. Bezrob.

W SOSNOWCU.

W dniu 14 bm. odbyło się posiedzenie zarządu, na którem zatwierdzono sprawozdanie z działalności biura za kwiecień b. r., oraz uchwalono preliminarz budżetowy na czerwiec b.r. wyrażający się w dochodach w kwocie zł. 199.675, oraz wydatkach w kwocie zł. 217.570.

Na posiedzeniu tem zarząd, po zapoznaniu się z sytuacją bezrobotnych pracowników fizycznych, wystąpił z wnioskiem do władz centralnych F. B. w Warszawie o przedłużenie państwowej akcji pomocy doraźnej na czerwiec w tych samych miejscowościach i na warunkach, obowiązujących w pierwszej połowie maja br.

Ponadto zarząd wystąpił z wnioskiem do zarządu głównego F. B. o przedłużenie okresów zasiłkowych z 13 na 17 tygodni dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie: Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górniczej, Zawiercia, Czeladzi; w gmin.: Bobrowniki, Łagisza, Grodziec, Olkusko-iSewierska, Zagórze, Łosień, Niwka, Ożarowice i Wojkowice Kościelne; w powiecie Zawierciańskim w gminach: Poraj, Rokitno-Szlacheckie, Kromołów, Myszków, Mrzygłód, Siewierz, Żarki, Włodowice, Poręba i Mierzęcice; w powiecie Olkuskim: w Olkuszu i w gminach: Bolesław, Kroczyce, Ogrodzieniec, Pilica, Rabsztyn, Sławków, Cianowice, Wolbrom i Kidów.

Kronika Zawiercia.

× **SEZON ROBÓT W POWIECIE.** Z rozpoczęciem sezonu robót Sejmik zawierciański rozpoczął prace na szeregu dróg w powiecie. Remont kapitalny przeprowadzany jest na szosach, Ciągowice-Zawiercie i Myszków-Siewierz. Przystąpiono do wstępnych prac nad budową szosy Niegowa-Tomiszowice. Roboty te są przeprowadzane częściowo z budżetu zwyczajnego i częściowo z podatku inwestycyjnego. Równocześnie uruchomiono roboty przy budowie szpitala powiatowego w Myszkowie.

Gminy wiejskie w tym roku zdradzają duży rozmach inwestycyjny w robotach przeprowadzanych we własnym zakresie I tak rozpoczęto budowę dróg gminnych bitych: Ciągowice-Łazy, Winowno-Cynków, Zawijak-Pińczyca-Będusz. W tym celu uruchomione są już od wiosny kamieniołomy w Wysokiej i pod Blanowicami. Koziegłowy przystąpiły do przebrukowywania rynku.

× **Z RADY MIEJSKIEJ.** Wtorkowe posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęły debaty nad budżetem nadzwyczajnym, który przyjęto z minimalnemi zmianami. Mianowicie projektowane smołowcowanie ul. Sądowej i Narutowicza postanowiono odłożyć do roku przyszłego, zadawalając się tymczasem bieżącym remontem. Wszystkie statuty podatkowe uchwalono w skali dotychczasowej, mimo dyskusji dość ożywionej, którą podjęli radni żydowscy. W głosowaniu jednak statuty przeszły jednogłośnie. Na stanowisko wiceprezesa Rady również jednogłośnie powołano r. o. Jagiellaka. Po rozpatrzeniu sprawozdania komisji szacunkowej mieszkań w domach miejskich, kiedy okazało się, że zasadnicze zmiany czynszów, z rozlicznych względów nie będą mogły być przeprowadzone r. Masłoński odczytał oświadczenie radnych z opozycji, t. zn. klubu PPS., r. Ciechomskiego, Piaskowskiego, Gruszczyńskiego i Wojciechowskiego którzy wobec zblokowanej większości nie mogąc mieć wpływu na tok spraw, na czas pewien opuścili wogóle Radę miejską. Po tem oświadczeniu wymienini wyszli z sali.

Jako ostatni punkt obrad załatwiono formalną zmianę redakcji uchwały pożyczki 300 tys. zł. z Banku Komunalnego.

× **CZEMU TAK CIEMNO?** Od pewnego czasu daje się zauważyć, że lampy uliczne, szczególnie na ul. 3 maja świecą bardzo słabo, tak że w niektórych miejscach w alejkach pod drzewami panują nieprzeniknione ciemności. Czy to wina przepalonych żarówek, czy może niepełny voltaż w sieci?

Kronika Olkuska.

× **WYSTĘP „SOKOŁA" W SKALE.** Drużyna męska „Sokoła" z Olkusza odegrała w ub. niedzielę w Skale sztuczkę w 3 aktach „Bolszewicy?" Gra była dobra, lecz wskutek braku jakichkolwiek urządzeń i odpowiedniej dekoracji straciła na efekcie. Przed przedstawieniem przemówił do zebranych naczelnik gniazda, druh Chodorowski. Na wniosek mówcy uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani na występach sokolich, mieszkańcy i obywatele m. Skały 1) protestują przeciwko zamachom niemieckim na całość Polski i piętnują barbarzyński napad w Opolu na polskich artystów, 2) wyrażają współczucie polskim artystom, 3) wyrażają przekonanie, że Rząd polski potrafi wymusić na władzach niemieckich pełne moralne i materjalne zadośćuczynienie dla pobitych, 4) uznając konieczność wymiany dóbr kulturalnych między narodami, nie widzą w tej chwili warunków na tę współprace z Niemcami."

Po rezolucji odśpiewano „Rotę" i wzniesiono okrzyk na cześć „Sokoła" w Olkuszu. Do występów „Sokoła" w Skale przyczynili się ks. proboszcz, kierownik szkoły, sędzia i naczelnik straży ogniowej w Skale.

Aeroplan dla Papieża.

Administracja Watykanu zamówiła w Anglji aeroplan na cztery osoby. Kabina aeroplanu wyścielona będzie niebieskiem aksamitem, na skrzydłach zaś będzie umieszczone godło papieskie. Pilot angielski, który przyleci tym samolotem do Rzymu, zaangażowany zostanie jako stały lotnik papieski.

Nowy rozkład jazdy.

POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ważny od 15 maja 1929 r.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

Do Warszawy: 1.10 (posp.), 9.18 (posp.), 11.33, 22.06.

Do Katowic: 0.15, 1.28 (posp.), 2.50, 3.41, 4.08, 5.30, 7.20, 7.42, 7.53 8.30, 9.30, 10.43, 11.18, 12.22, 13.49, 14.40. 15.26, 16.20, 16.50, 17.18, 17.30, 18.30, 19.26, 20.10, 20.27, 20.45 (posp.), 21.34, 22.36, 23.43.

Do Ząbkowic: 0.07, 8.00, 12.30, 15.00 (wagon bezpośr. kom. poc. posp. do Warszawy), 16.08, 18.50, 23.05.

Do Zawiercia: 6.40.

Do Częstochowy: 5.00, 7.30, 13.58, 17.28, 19.37.

Do Maczek: 4.22, 8.47, 11.01, 21.17.

Do Szczakowy: 12.55, 18.21.

Do Dęblina: 3.10, 9.39, 18.02.

Do Kielc: 6.00.

Do Łodzi: 1.47.

Do Kazimierza: 5.16, 10.00, 14.45, 18.46, 21.35.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

Z Warszawy: 1.26 (posp.), 7.34, 19.00, 20.38 (posp.).

Z Katowic: 0.15, 1.06 (posp.), 1.42, 3.02, 4.15, 4.58, 5.55, 6.38, 7.25, 7.56, 8.42, 9.14 (posp.), 9.31, 10.50, 11.21, 12.26, 12.46, 13.30, 13.53, 14.55, 15.58. 17.23, 17.57, 18.16, 18.47, 19.34, 21.11, 21.55, 23.00.

Z Ząbkowic: 5.24, 8.25, 11.14, 16.11, 16.47.

Z Zawiercia: 9.28.

Z Częstochowy: 10.35, 13.44, 17.36, 20.22, 23.32.

Z Maczek: 3.33, 7.10, 7.50, 13.22.

Ze Szczakowy: 0.10, 17.14.

Ze Strzemieszyc: 6.43.

Z Dęblina: 2.38, 12.15, 20.02.

Z Kielc: 22.31.

Z Łodzi: 4.02.

Z Kazimierza: 7.13, 13.35, 16.55, 20.20, 23.50.

TYMCZASOWO.

— Pogodziłaś się znowu z Tadeuszem?

— Tak, ale tylko tymczasowo. W przyszłym tygodniu odbędzie się nasz ślub!

Gwałtowny wzrost

WYJAZDÓW ZAGRANICĘ.

Biuro paszportowe komisarjatu Rządu w Warszawie stwierdziło w b. miesiącu b. wielki wzrost liczby wyjazdów zagranicę. Od dn. 1 maja **wydano już 700 paszportów,** co stanowi prawie liczbę wydanych za cały miesiąc kwiecień. Z liczby paszportów zagranicznych 25 proc. stanowią paszporty kuracyjne do Francji i Włoch. Ogółem wpływa przeszło 60 podań dziennie o wydanie paszportów zagranicznych.

Tajemnicze porwanie

MŁODEJ POZNANIANKI

Przed kilku dniami wieczorem w drodze do szkoły zniknęła w Poznaniu 18-letnia córka znanej rodziny poznańskiej. Władze wszczęły energiczne śledztwo. Dzięki interwencji policji kobiecej po 4 dniach znaleziono ją nieprzytomną na dworcu w Warszawie. W pobliżu kręciło się dwu podejrzanych osobników, których policja aresztowała. Ofiarę, która doznała silnego wstrząsu nerwowego oddano pod nadzór psychjatry. Należy zaznaczyć, iż **w kwietniu policja poznańska zanotowała 43 analogiczne wypadki.**

Smierć

DWOJGA ZAKOCHANYCH.

Dzieci pasące bydło w lesie przy stacji kolejowej kopalni „Emma" w powiecie Rybnickim na Śląsku znalazły rannych śmiertelnie dwoje młodych ludzi. Byli to 22-letni krawiec Henryk Langer i 18-letnia Luiza Kutschera. Oboje mieli ciężkie rany postrzałowe głów. Dochodzenie ustaliło, że Langer zastrzelił Kutscherównę a następnie sam usiłował odebrać sobie życie. Langer zaręczył się z Kutscherówną wbrew woli jej rodziców, którzy sprzeciwiali się temu z powodu ciężkiej choroby płucnej młodego człowieka. Widząc, że rodzice nie zgodzą się na ich związek, młodzi postanowili wspólnie popełnić samobójstwo. Gdy ich znaleziono, Kutscherówna była już w agonji i wkrótce zmarła. Langera przewieziono nieprzytomnego do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

Plaga szarańczy

NA ZIEMIACH AFRYKAŃSKICH.

W północnych okolicach Afryki, a zwłaszcza w Algierze i w Oranie, pokazały się w ostatnich czasach niezwykle liczne gromady szarańczy, które wprost **całem chmurami zaległy poszczególne tereny.** Kolonjalne władze francuskie, chcąc zapobiec straszliwym szkodom, wyrządzanym przez najazdy szarańcz — rozpoczęły obecnie bezwzględną walkę z niszczycielskimi owadami — a to przy pomocy specjalnych miotaczy ognia, oraz przez rozpylanie w powietrzu trujących kwasów. Koszty tej walki pochłonęły już przeszło 12 miljonów franków — mimo to jednak szarańcze w dalszym ciągu grasują bardzo licznie, wyrządzając wszędzie dotkliwe straty.

ARMSTRONG LIVINGSTONE.

Wbrew oczywistości.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY MARJI BOGDANI.

80

— Niech pan zatelefonuje po doktora — zawołał Maxwell. Rzucił kapelusz, który trzymał dotąd w ręce i schylił się nad leżącym bezwładnie zwierzchnikiem. — Jeszcze parę podobnych wstrząśnień, a będzie gotów!

Zatelefonowanie, obudzenie i wytłomaczenie dr. Beckowi, że go wzywa znowu dyrektor Rossiter, zabrało Creightononwi parę minut czasu. Gdy wreszcie powiesił słuchawkę, już sekretarz bez niczyjej pomocy dźwignął bankiera, ułożył go na kanapie i stanąwszy nad nim, utkwił zadumane oczy w pobladłej twarzy swego pryncypała.

— Czy to pańska własność?—spytał Creighton, podnosząc z ziemi zmaltretowany kapelusz. — Czy opryszek uderzył pana w głowę?

— Nie mój bynajmniej, lecz tego bandyty; zgubił go, wsiadając do samochodu, a ja potknąłem się o niego. Będzie on może wskazówką dla pana, choć nie przypuszczam, aby pan miał z niego jakiś pożytek, ale kto wie?...

Był to zupełnie nowy, słomkowy kapelusz, opasany biało-niebieską wstążką. Detektyw obracał go w rękach w pełnem poczuciu, że zna go tak dobrze, jak swój własny. Zajrzał do środka i na wewnętrznej, skórzanej opasce zobaczył dwie początkowe litery nazwiska.

Zaćmiło mu się w oczach na ten widok.

Był to już szczyt tajemniczości! Creighton nie wiedział, kim był ów nieznany włóczęga nocny — jedno jednak było pewne: tego wieczoru miał on na głowie kapelusz Jima Hortona!

W CIENIU BLASKU.

* * *

Przez następne pół godziny w domu Jaspera Rossitera panował ożywiony ruch; Ransom i Cecil przybyli właśnie nocnym pociągiem do Haley Springs i weszli równocześnie do domu, w chwili gdy Creighton walczył ze zdumieniem, jakie ogarnęło go na widok kapelusza Jima. W parę sekund później zjawił się dr. Beck, poważny jegomość z siwemi faworytami i kasetką z narzędziami lekarskiemi pod pachą.

— Wpakujcie go do łóżka i niechaj leży! — rozkaza—starajcie się ustrzec go przed wszelkiemi wrażeniami, któreby mogły rozgniewać go, lub zmartwić. Nie odpowiadam za następstwa, o ile dozna jeszcze paru podobnych wzruszeń.

— Ale co mogło wstrząsnąć nim tym razem? — szepnął Creighton do ucha Maxwellowi, który w odpowiedzi wzruszył ramionami.

Ransom, wraz z sekretarzem, zanieśli chorego do łóżka, a doktorowi udało się przywrócić go do przytomności; bankier jednak nie chciał do nikogo odezwać się ani słowem, wobec tego lekarz usunął wszystkich z pokoju, dał pacjentowi mocny proszek nasenny i posiedział przy nim, póki Rossiter nie zapadł w głęboki sen.

Maxwell i Creighton zostali nareszcie sami w bibljotece. Sekretarz miał ponury i znużony wyraz twarzy — siadł przy biurku Rossitera i bębnił w nie palcami. Drgnął, posłyszawszy niespodziane pytanie detektywa.

— Co pan zamierza robić?

— Nic — odpowiedział — nic nie zginęło, lepiej więc nie mieszać w to policji. Pan Rossiter jest zbyt chory, by znieść gromadę agentów, węszących po domu.

— Ma pan rację — odrzekł Creighton ze zdumieniem, ale i z ulgą równocześnie. W pierwszej chwili po obejrzeniu kapelusza, sądził, że włamywacz ukradł go poprostu jego pomocnikowi, pźniej jednak doszedł do wniosku — bez względu na śmieszność i bezsensowność tej koncepcji — że włamywaczem musiał być Jim we własnej osobie. A w tym wypadku był skłonny podzielić antypatję Rossitera do przedstawicieli policji.

— Dobrze, sam się tem zajmę — rzekł spokojnie, sięgając po kapelusz leżący na krześle — postaram się dowiedzieć w Nowym Jorku, w jakim sklepie go sprzedano i komu.

— Och! Niech się pan nie trudzi, nie warto — mruknął Maxwell niecierpliwie.

— Im dłużej Creighton rozważał ostatnie zajście — tem bardziej był zirytowany. Postanowił zażądać wyjaśnień dokładnych i ścisłych od pana James'a Hortona, który miał obowiązek wytłomaczyć się przed szefem ze swych poczynań.

Owinął się szczelniej płaszczem kąpielowym i rzekł z uśmiechem do zasępionego sekretarza.

(D. c. n.).

GŁÓWNA WYGR. 750.000 ZŁ.
WYCIĄĆ I NAM PRZESŁAĆ

DO NAJSZCZEŚLIWSZEJ KOLEKTURY
E. LICHTENSTEIN i S-KA
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 146.

CO DRUGI LOS WYGRYWA

CIĄGNIENIE JUŻ 23 i 24 MAJA

NINIEJSZEM ZAMAWIAM I UPRASZAM O NADESŁANIE MI DO I KL. 19-EJ LOTERJI PAŃSTWOWEJ

............LOSÓW CAŁYCH DO ZŁ. 40.-
.... " POŁÓWEK " " 20.-
.... " ĆWIARTEK " " 10.-

NALEŻNOŚĆ ZŁ............ WPŁACĘ PO OTRZYMANIU LOSÓW DO P.K.O. NA № 9374 CZEKIEM NADESŁANYM MI PRZEZ KOLEKTURĘ.

IMIĘ I NAZWISKO..................
DOKŁADNY ADRES..................

OGÓŁEM DO WYGRANIA ZŁ. 28.272.000 ZŁ.

„ISKRA" 2667

OGŁOSZENIE.

W poniedziałek 27 maja 1929 r. o godzinie 9 rano odbędzie się w magazynie konfiskat przy Urzędzie Celnym w Katowicach

publiczna licytacja

różnych towarów przytrzymanych pod zarzutem przemytnictwa, a skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa. Między innemi towarami będą sprzedawane niewykończone kapelusze damskie słomkowe w ilości około 800 szt.
Wykaz towarów wystawionych na licytację można oglądać w kancelarji Oddziału karnego w dniu 25 maja br. w godzinach urzędowych.

2695 Naczelnik Urzędu (—) **Schenk.**

!Baczność! **!Baczność!**

PANOWIE

Pamiętajcie, że w składzie krawieckim ul. 1-go Maja 10 w Sosnowcu, tel. 4-76.

Można się ubrać tanio elegancko na długoterminowe raty i za gotówkę.

Na składzie duży wybór najmodniejszych materjałów krajowych i zagranicznych. 2157

Krój według ostatniej mody.

Poleca: TOMASZ KIMEL.

DZIEŃ SZCZĘŚCIA SIĘ ZBLIŻA!

KAŻDY KTO NADEŚLE do Kolektury Loterji Państwowej Nr. 184 w Warszawie, ul. Nalewki 33, swoje imię, rok i miesiąc urodzenia, otzyma los po cenie nominalnej **do I-ej Klasy 19-j Polskiej Państwowej Loterji,** wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego **Astrologa Szyllera-Szkolnika** na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologji po uprzedniem wpłaceniu do P.K.O. za Nr. 16.301 lub też przekazem pocztowym należności za 1/4 losu 10 zł.; 1/2 losu 20 zł., 3/4 losu 30 zł., 4/4 losu 40 zł. oraz na koszta pocztowe 25 gr. Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki.

GŁÓWNA WYGRANA 750.000 ZŁOTYCH.

Co drugi los wygrywa!!

CIĄGNIENIE nastąpi dn. 23 i 24 Maja 1929 r.

O każdej wygranej i stawce zawiadamiamy natychmiast.

UWAGA: Do każdego losu kolektura dołącza podobiznę pana Szyllera-Szkolnika z własnoręcznym potwierdzeniem wybranego przezeń numeru. 2694



Związek regulacji Rawy

Do L. dz. 203/29.

rozpisuje przetarg ofertowy na roboty około regulacji Rawy na sekcji VIII. (Klimzowiec).

Szczegóły patrz tablica przetargowa Magistrat Katowice. 2668

Przewodniczący

Katar płuc i oskrzeli

gruźlicę i inne choroby dróg oddechowych, objawiających się kaszlem, brakiem apetytu, osłabieniem, wychudnięciem, kłuciem w boku i między łopatkami, krwiopluciem, bólami pod mostkiem — leczą wielokrotnie wypróbowane **ZIOŁA PULMOSANA** — Wysyła Magister **A. Sabas,** Szczakowa, Apteka, za pobr. zł. 3.
2158



OSTRZEZENIE.

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie **akcentować,** wyraźnie żądać **oryginalnych** proszków z **„KOGUTKIEM"** Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. — Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa w podobnem do naszego opakowania.

PIEGI,

żółte plamy, opaleniznę pod gwarancją usuwa, bieli skórę

aptekarza J. GADEBUSCHA „Axela-Krem"

1/2 słoika 2.50 zł., 1/1 słoik 4.50 zł., do tego mydło „Axela" 1 kaw. 1.25 zł.

W Sosnowcn do nabycia w składzie Towarzystwa **„SIŁA"** ul. Kościelna, Hale Targowe. 2709

KUPNO i SPRZEDAŻ

Sprzedam radjo aparat 4-ro lampowy, który eliminuje stację Katowicką. Cena przystępna. Wiadomość: Księgarnia „Ruch„ w Sosnowcu. 2710

Okazyjnie do sprzedania na letnisko bajeczna parcela, między Łazami a Ząbkowicami, 35 mórg ziemi z zagajnikiem, prądem i wodą. Wiadomość: Sosnowiec, Stefan Karliński, ulica Konrada Nr. 1. 2705-4

Dwa sklepy z całkowitem urządzeniem natychmiast do odstąpienia. Wiadomość filja „Kurjera Zachodniego" w Dąbrowie. 2725-2

Kupię lodówkę średniej wielkości, może być używana. Sosnowiec, Warszawska 12, Adamiec. 2720-2

Jest do sprzedania krowa mleczna, jałówka 1 i pół roku. Wiadomość: kop. „Kazimierz" gospodarstwo, 2693-3

Samochód marki Wanderer, trzechosobowy, na chodzie, w bardzo dobrym stanie do sprzedania, z powodu kupna innej maszyny. Wiadomość na plebanji w Zawierciu. 2642-3

POSADY i PRACE

Przyjmę początkującą maszynistkę na 3 godziny dziennie, pierwsze 3 miesiące po 30 zł. miesięcznie. Zgłoszenia do Administracji „Praktykantka". 2712-3

Potrzebna zdolna prasowaczka do pralni chemicznej. Zgłosić się osobiście. Sosnowiec — Sielce, Kręta 2, do pralni chemicznej. 2718

Potrzebny pomocnik fryzjerski męski. Sosnowiec, 1-go Maja 32, Kopik. 2717

Potrzebna rutynowana bufetowa. Wiadomość: Sosnowiec, ulica 3-go Maja 21, A. Kędzierski. 2696-2

Potrzebna ekspedjentka do bufetu 2 klasy w Sosnowcu ze świadectwami gastronomicznemi. 2677-2

LOKALE

Dwa pokoje duże umeblowane razem lub oddzielnie do wynajęcia. Zgłoszenia kierować do Administracji pod Centrum Sosnowca. 2678-2

Poznań ul. Niegolewskich Nr. 5, 1-sze piętro. Na czas Wystawy do wynajęcia dwa pokoje umeblowane razem lub pojedyńczo z jednem lub dwoma łóżkami. Wiadomość bliższa u p. A. Szeligowskiego fabr. Dietla telefon Nr. 93 od 9 rano. 2675-3

ZGUBIONE DOKUMENTY

Cichecki Kazimierz zgubił dowód osobisty, wydany przez Dyrekcję Warszawską, który unieważnia. 2707-3

Zygmunt Grunwald zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Będzin. 2684-3

RÓŻNE

Sprzedaż kafli i piece kaflowe najtaniej i na dogodnych warunkach buduje L. Frajcar, Sosnowiec, ul. Szklanna, tel. 10-09, 2719-15

Bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna". Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 2396-4

Chcesz otrzymać posadę? **Musisz ukończyć kursy fachowo - korespondencyjne profesora Sekułowicza.** Warszawa Żórawia, 42. **Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, — angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.** 2400-13

Poważne biuro ekspedycyjne poszukuje

POMOCNIKA deklaranta celnego

siłę pierwszorzędną. 2714

Posada do objęcia w Łodzi od zaraz. Oferty sub. „Deklarant" do biura ogłoszeń S. Fuchs, Łódź, ul. Piotrkowska 50.

KINO „ZAGŁĘBIE"

dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś premjera wielkiego filmu w 12 aktach p. t.

„BRUDNE PIENIĄDZE"

W rolach tytułowych
Genjalna Chinka ANNA MAY WONG, Henryk George i A. Schlettow.

KINO SFINKS

Od poniedziałku 13-go do 16 maja r. b.

„W KUSZĄCYM OGNIU BRYLANTÓW"

dramat erotyczno-salonowy.

Nad program: Arcywesoła komedja w 2 aktach.

ANONS! Następny program **Zemsta Mulata** dramat w 10-ciu aktach.

Kino „WAWEL"

* Sielce — obok kościoła. *

Od 16 maja i dni następne

HAROLD LLOYD

„TAM, GDZIE PIEPRZ ROŚNIE"

14 aktów śmiechu.

W drugie święto 20 maja

DON KISZOT PAT i PATACHON

KINO-TEATR „UCIECHA"

Dąbrowa Górn., 3 Maja 14 tel. 3-01.

Od środy 15 maja 1929 r. i dni następne

Czarująco piękna **Jacqueline Logan** jako pogromczyni w filmie

„ZŁOTA PANTERA"

Niebywała technika, mistrzowska reżyserja.

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73. | **Filje:** BĘDZIN, Małachowskiego 7. DĄBROWA, Sobieskiego 8, telef. 1-25. | ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

Wydawca i redaktor nacz.: TADEUSZ OPIOŁA Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu, Piłsudskiego 4. Redaktor odpowiedzialny: HENRYK STRYJEWSKI